

Anna Tarwacka

Czym są zgromadzenia kalarne, czym kurialne, czym centurialne, czym trybusowe, czym wiec; oraz podobne sprawy z tym związane. Aulus Gellius, Noce Attyckie 15,27. Tekst - tłumaczenie - komentarz

Zeszyty Prawnicze 14/1, 217-223

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TŁUMACZENIA

MONUMENTA AERE PERENNIOIRA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

CZYM SĄ ZGROMADZENIA KALARNE,
CZYM KURIALNE, CZYM CENTURIALNE,
CZYM TRYBUSOWE, CZYM WIEC;
ORAZ PODOBNE SPRAWY Z TYM ZWIĄZANE.
AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 15,27
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* dotyczy zgromadzeń ludowych. Aulus Gellius zanotował wiele niezwykle cennych informacji, dotyczących poszczególnych typów zgromadzeń, kryteriów podziału i kompetencji. Antykwarysta korzystał z dzieła jurysty Laeliusa Feliksa, którego jedyne zachowane fragmenty to właśnie te przytaczane przez niego.

AULI GELLII *NOCTES ATTICAE* 15,27QUID SINT ‘COMITIA CALATA’, QUID ‘CURIATA’,
QUID ‘CENTURIATA’, QUID ‘TRIBUTA’, QUID ‘CONCILIVM’;
ATQUE INIBI QVAEDAM EIVSDEM MODI

1. In libro Laelii Felicis ad Q. Mucium primo scriptum est Labonem scribere „calata” comitia esse, quae pro conlegio pontificum habentur aut regis aut flaminum inaugurandorum causa. 2. Eorum autem alia esse „curiata”, alia „centuriata”; „curiata” per lictorem curiatum „calari”, id est „convocari”, „centuriata” per cornicinem. 3. Isdem comitiis, quae „calata” appellari diximus, et sacrorum detestatio et testamenta fieri solebant. Tria enim genera testamentorum fuisse accepimus: unum, quod calatis comitiis in populi contione fieret, alterum in procinctu, cum viri ad proelium faciendum in aciem vocabantur, tertium per familiae emancipationem, cui aes et libra adhiberetur. 4. In eodem Laeli Felicis libro haec scripta sunt: „Is qui non universum populum, sed partem aliquam adesse iubet, non „comitia”, sed „concilium” edicere debet. Tribuni autem neque advocant patricios neque ad eos referre ulla de re possunt. Ita ne “leges” quidem proprie, sed “plebisscita” appellantur, quae tribunis plebis ferentibus accepta sunt, quibus rogationibus ante patricii non tenebantur, donec Q. Hortensius dictator eam legem tulit, ut eo iure, quod plebs statuisset, omnes Quirites tenerentur”. 5. Item in eodem libro hoc scriptum est: “Cum ex generibus hominum suffragium feratur, “curiata” comitia esse; cum ex censu et aetate, “centuriata”; cum ex regionibus et locis, “tributa”; centuriata autem comitia intra pomerium fieri nefas esse, quia exercitum extra urbem imperari oporteat, intra urbem imperari ius non sit. Propterea centuriata in campo Martio haberi exercitumque imperari praesidii causa solitum, quoniam populus esset in suffragiis ferendis occupatus”.

AULUS GELLIUS, *NOCE ATTYCKIE* 15,27

CZYM SĄ ZGROMADZENIA KALARNE, CZYM KURIALNE, CZYM CENTURIALNE, CZYM TRYBUSOWE, CZYM WIEC; ORAZ PODOBNE SPRAWY Z TYM ZWIĄZANE

1. W pierwszej księdze komentarza Laeliusa Feliksa do dzieła Kwintusa Muciusa jest napisane, że Labeo stwierdza, iż zgromadzenia kalarne to te zgromadzenia, które są przeprowadzane przez kolegium pontyfików w celu inaugurowania króla albo flaminów. 2. Spośród nich natomiast czym innym są zgromadzenia kurialne, czym innym – centurialne; kurialne są ogłaszane, czyli zwoływane, przez liktora kurialnego, centurialne – przez trębacza. 3. Podczas tych, o których powiedzieliśmy, że są nazywane kalarnymi, zwykło się odbywać i odrzucenie *sacra*, i testamenty. Dowiedzieliśmy się bowiem, że istniały trzy rodzaje testamentów: jeden, który odbywał się na zgromadzeniach kalarnych w czasie wiecu ludu, drugi – w szyku bojowym, kiedy mężczyźni byli zwoływani do szyku, aby stoczyć bitwę, trzeci – przez przeniesienie własności majątku, do czego używano spizu i wagi. 4. W tej samej księdze Laeliusa Feliksa to zostało napisane: „Ten, kto nie całemu ludowi, ale jego części nakazuje się stawić, powinien ogłosić nie *comitium*, ale *concilium*. Trybunowie mianowicie ani nie przywołują patrycjuszy, ani z żadną sprawą nie mogą się do nich zwracać. Dlatego to, co na wniosek trybunów zostało przyjęte, nazywa się właściwie nie ustawami, a plebiscytami, którymi to uchwałami wcześniej patrycjusze nie byli związani, dopóki dyktator Q. Hortensius nie wniósł ustawy, aby tym prawem, które ustanowił plebs, byli związani wszyscy Kwiryci”. 5. Podobnie w tej samej księdze to zostało napisane: „Kiedy głosowanie odbywa się według pochodzenia ludzi, zgromadzenie jest kurialne, kiedy na podstawie wartości majątku i wieku – centurialne, kiedy według regionów i miejsc – trybusowe. Jest zaś bezbożne odbywanie zgromadzenia centurialnego w granicach pomerium, ponieważ wojskiem należy dowodzić poza miastem, dowodzenie w mieście jest niezgodne z prawem. Dlatego zwykło się zwoływać zgromadzenie centurialne i dowodzić wojskiem na polu Marsowym ze względów bezpieczeństwa, ponieważ lud był zajęty oddawaniem głosów”.

KOMENTARZ

Aulus Gellius zajmował się działalnością zgromadzeń ludowych kilkakrotnie. Problematykę tę bardzo szeroko i kompleksowo omówił Jan Zabłocki w monografii *Kompetencje 'patres familias' i zgromadzeń ludowych w świetle 'Noctes Atticae' Aulusa Gelliusa*, Warszawa 1990.

Omawiany fragment *Nocy attyckich* dotyczy podziałów zgromadzeń ze względu na sposób ich zwoływania, skład oraz kryterium przydziału obywateli do jednostek głosujących.

Gellius powołał się na komentarz do dzieła Q. Muciusa Scewoli Pontifeksa autorstwa Laeliusa Feliksa, jurysty, który tworzył prawdopodobnie za panowania Hadriana. Laelius z kolei przywołał też opinię Labeona. Warto podkreślić, że zachowane w *Nocach attyckich* cytaty z pracy Laeliusa Feliksa to jedyne ocalałe jej fragmenty. Jedyne w Digestach (D. 5,3,43; 5,4,3) są jeszcze wzmianki o juryście tegoż nazwiska rodowego, nie ma jednak pewności, czy to ta sama osoba.

Pierwsze wymienione zgromadzenie to *comitia calata*, których nazwa wywodzi się od czasownika *calare*, oznaczającego „zwoływać”. Przewodniczyli im pontyfikowie, a w ich imieniu lud był o nich powiadamiany przez liktora kurialnego lub trębacza, w zależności od tego, czy miał się gromadzić według kurii, czy centurii. Można mieć wątpliwości, od czego to zależało. Najstarszym zgromadzeniem było to obradujące według kurii, wprowadził je sam Romulus. *Comitia centuriata* natomiast zaczęto zwoływać dopiero w okresie republikańskim. Być może zatem te ceremonie, które pontyfikowie przeprowadzali na zgromadzeniu od czasów królewskich, wymagały przyzwolenia kurii, a te nowsze – centurii. Możliwe też, że pierwotnie podział na kurie wykluczał od udziału w zgromadzeniu plebejuszy, którzy jednak należeli do centurii.

Podczas zgromadzeń kalarnych przeprowadzano inauguracje kapłanów. Termin *inauguratio regis* pierwotnie oznaczał ceremonię wprowadzenia na tron nowego króla, która odbywała się po jego powołaniu (*creatio*) przez interreksa oraz uchwaleniu *lex curiata de imperio* na zgromadzeniu kurialnym. W okresie republikańskim królewskie uprawnienia o charakterze sakralnym nie przeszły na konsulów (por.

Liv. 2,2), powołano natomiast kapłana nazywanego *rex sacrorum* (ewentualnie *rex sacrificulus*), a zatem w tej formie ostał się tytuł „króla” i to jego inaugurowano. Flaminowie natomiast byli kapłanami poszczególnych bóstw (por. Cic., *De leg.* 2,8), od imion których brali swoje nazwy: *flamen Dialis* był kapłanem Jowisza, *flamen Martialis* – Marsa, a *flamen Quirinalis* – Kwiryna. Trzej wymienieni byli najważniejsi, ale byli też inni, ostatecznie ich liczba doszła do 15.

Na *comitia calata* przeprowadzano też *sacrorum detestatio* oraz ogłaszano testamenty. *Sacrorum detestatio* była instytucją dość tajemniczą. Niektórzy badacze uważają, że poprzedzała ona adrogację, czyli przysposobienie dojrzałego mężczyzny *sui iuris*, który musiał wyrzec się kultu rodu (*sacra familiaria*), z którego pochodził, aby przyjąć *sacra* adrogującego. Bardzo prawdopodobna jest jednak inna hipoteza, a mianowicie, iż *sacrorum detestatio* polegała na wyłączeniu osoby poświęconej bóstwom (*sacer*) od dziedziczenia, czyli była pierwowzorem *exhereditio*.

Dalej wymienił Gellius najstarsze formy testamentu (por. G. 2,101-102). *Testamentum calatis comitiis* było ogłaszane właśnie na zgromadzeniu kalarnym, aczkolwiek wydaje się, że miało to raczej miejsce w czasie wiecu (*contio*), który nie miał mocy decyzyjnej (por. Gell. 18,7). W *contio* mogły też uczestniczyć kobiety, które jednak nie miały udziału w komicjach, a od czasów archaicznych mogły sporządzać testamenty (por. Gell. 1,12,9; 7,7,6). Dlatego wydaje się, że zgromadzeni byli świadkami ogłoszenia ostatniej woli i nie wymagano od nich żadnej decyzji. *Testamentum in procinctu* mógł sporządzić stojący w szyku bojowym żołnierz, przy czym znowu stojący obok niego współwalczący byli traktowani jako świadkowie jego ogłoszenia. Na koniec Gellius wymienił *testamentum per aes et libram*, które polegało na przeniesieniu przez mancyzację własności majątku za życia spadkodawcy na osobę zwaną *familiae emptor*, która z kolei powinna przekazać go wyznaczonym w *nuncupatio* spadkobiercom po śmierci testatora.

Kolejny fragment tekstu zawiera cytat z dzieła Laeliusa Feliksa, dotyczący znaczenia terminów *comitium* i *concilium*. Pierwszy z nich oznacza zgromadzenie całego ludu, drugi – jedynie jego części. Dla-

tego edykt, w którym urzędnik zwoływał obywateli, powinien zawierać informację, czy stawić się mają wszyscy na komicja, czy tylko niektórzy na *concilium*. Jako przykład drugiej sytuacji Laelius podał zwoływane przez trybunów plebejskich *concilia plebis*, w których nie uczestniczyli patrycjusze, ponieważ trybunowie, dysponujący jedynie *ius agendi cum plebe*, nie mieli prawa współdziałania z nimi. Dlatego też uchwały zgromadzeń plebejskich nie były nazywane *leges*, tylko *plebiscita*, a przy tym początkowo nie były one wiążące dla patrycjuszy. Ostatecznie ich moc zrównano z mocą ustaw w *lex Hortensia* z 287 roku p.n.e., której wnioskodawcą był dyktator Kwintus Hortensius (por. Gell. 10,20; G. 1,3). Od tego też momentu termin *lex* zaczęto stosować także dla określenia plebiscytów, a jedyną różnicą, jaka nadal dzieliła je od ustaw, było to, jaki urzędnik mógł wystąpić z wnioskiem i jakie zgromadzenie mogło je uchwalać. W przypadku ustaw *rogatio* wysuwał konsul lub pretor (ewentualnie dyktator) na *comitia*, a przy plebiscytach – trybun plebejski na *concilium plebis*.

Na koniec Gellius przytoczył wyjaśnienia Laeliusa Feliksa dotyczące podziału zgromadzeń zgodnie z tym, na jakie jednostki podzieleni byli głosujący. *Comitia curiata* obradowały według wprowadzonego jeszcze przez Romulusa podziału na kurie, czyli na podstawie kryterium przynależności rodowej, *comitia centuriata* – według centurii, przynależność do których była uzależniona od klasy majątkowej i ieku, natomiast *comitia tributa* – według *tribus*, a zatem na podstawie miejsca zamieszkania. Zgromadzenia kurialne i trybusowe mogły obradować w mieście, natomiast *comitia centuriata* musiały się odbywać poza sakralną granicą miasta, czyli *pomerium* (por. Gell. 13,14). Ponieważ w granicy *pomerium* nie można było nosić broni, a zgromadzenia centurialne miały wyraźnie militarny charakter, zwoływano je na Polu Marsowym. Laelius pisał o względach bezpieczeństwa, ponieważ, skoro całe wojsko było zgromadzone na komicjach, miasto nie miało w zasadzie ochrony. Z tego powodu istniał zwyczaj, by na pobliskim wzgórzu Janikulum umieszczać na czas *comitia centuriata* flagę, przy której część wojska trzymała straż, kiedy inni głosowali. Jej opuszczenie miało oznaczać, że wróg się zbliży (por. Dio Cass. 37,28). Zdarzało się, że w ten sposób przerywano zgromadzenie, kiedy jego

wynik miał być dla kogoś niepomyślny. Tak było w czasie procesu Rabiriusa Postumusa w 50 roku p.n.e. Kiedy, skazany na śmierć przez *duumviri perduellionis*, Rabirius odwołał się do ludu (*provocatio ad populum*), centurie głosowały na jego niekorzyść. Wtedy pretor Metellus Celer, który sprawował też urząd kapłański augura, kazał ściągnąć flagę, przerywając tym samym zgromadzenie (por. Dio Cass. 37,26-27).